

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 12 marca 2025 r.,
w sprawie **S. B.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i in.

skargi obrońcy

na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt II AKa 201/24,

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt IV K 187/21,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić skargę,

**2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach, wyrokiem z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt IV K 187/21, uniewinnił oskarżonego S. B. od popełnienia zarzucanych mu przestępstw, polegających na tym, że:

1. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniach 13 marca 2017 r., 15 marca 2017 r., 12 kwietnia 2017 r., 6 lipca 2017 r., 30 sierpnia 2017 r., 20 października 2017 r., w R. , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pełnomocnik C. Sp. z o.o. z siedzibą w M. ,

- doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia przez Prezesa oraz członków Zarządu K. S.A. z siedzibą w R. mieniem tej spółki w łącznej kwocie 627.050,11 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z umów polegających na doprowadzeniu do wykonywania przez K. S.A. kontraktów handlowych w Iranie, wykonania tłumaczenia kart katalogowych produktów K. S.A. na język arabski i perski, uzyskania koncesji na obrót towarami w Iraku, pozyskania dla K. S.A. zamówienia na przeprowadzenie badań laboratoryjnych na rzecz podmiotów w Iraku, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;
2. w dniu 15 października 2018 r. w R. , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając jako pełnomocnik C. Sp. z o.o., doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia przez Prezesa oraz członków Zarządu K. S.A. z siedzibą w R. mieniem tej spółki w kwocie 255.060,23 zł, poprzez wprowadzenie w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z umowy polegającej na zobowiązaniu się do wykonania umów zawartych z K. S.A. w dniach 15 marca 2017 r., 12 kwietnia 2017 r., 6 lipca 2017 r., 30 sierpnia 2017 r., 20 października 2017 r. poprzez spółkę K. s.r.o. zarejestrowaną w Czechach po uiszczeniu przez tę spółkę opłaty rejestracyjnej w ww. kwocie w Iranie, którą to opłatę w imieniu C. sp. z o.o. zobowiązał się zwrócić K. S.A. w terminie 5 dni od jej uiszczenia, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;
3. w czasie bliżej nieustalonym, nie wcześniej niż 15 marca 2017 r. i nie później niż 15 października 2018 r., w R. , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził B. K. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 30.000 dolarów amerykańskich poprzez wprowadzenie go w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z umowy pożyczki z przeznaczeniem na cele przyspieszenia realizacji kontraktu, który miał zawrzeć za jego pośrednictwem K. S.A. z siedzibą w R. z kontrahentami w Iranie oraz Iraku, tj. czynu z art. 286 § 1 k.k.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora, w całości, na niekorzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na niezgodnej ze wskazaniami

wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

1. pominięcie takich okoliczności jak: charakter umów zawieranych przez K. S.A. z C. Sp. z o.o. jako umów o osiągnięcie określonego rezultatu, zawartego w tych umowach bardzo krótkiego terminu zwrotu zainwestowanych przez pokrzywdzoną pieniędzy (w jednym wypadku 5 dni), nieuzasadnionego przeniesienia siedziby oddziału zagranicznego C. Sp. z o.o. E. do miasta S. w czerwcu 2020 r.;
2. odniesienie zasad profesjonalizmu w obrocie gospodarczym wyłącznie do pokrzywdzonej, która nie miała żadnego doświadczenia w działaniu na rynkach krajów Bliskiego Wschodu, kiedy to oskarżony przedstawiał się pokrzywdzonej jako profesjonalista, znawca rynku irańskiego i irackiego posiadającego tam liczne kontakty;
3. uznanie za fakt notoryjnie znany, że w okresie relewanym dla sprawy nie było możliwości przedstawienia jakichkolwiek dokumentów wskazujących na przystąpienie do realizacji zawartych umów, a w szczególności tłumaczenia kart katalogowych z uwagi na działania militarne w tym rejonie, kiedy w rzeczywistości faktem notoryjnie znanym jest to, że w owym czasie możliwe było przedstawienie dokumentów zarówno za pośrednictwem poczty jak również Internetu, a nadto usługa tłumaczenia kart katalogowych na język arabski lub perski jest zupełnie oderwana od tych okoliczności i mogła być wykonana z powodzeniem w każdym miejscu;
4. uznanie za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, które tylko w ogólnym zrzębie odpowiadają faktom, w szczególności z powodu pominięcia takich okoliczności, które wynikają ze słusznie uznanych za wiarygodne zeznań świadków oraz wydruków korespondencji, że oskarżony w trakcie realizacji umów i przed zawarciem kolejnych – związanych z dodatkowym wynagrodzeniem – zapewniał pokrzywdzoną, że już otrzymał/posiada część pieniędzy od kontrahentów zagranicznych lub nawet dokonał ich przelewu, oraz uwzględnienie w całości argumentacji oskarżonego odnośnie trudności w wykonaniu umowy z uwagi na wprowadzenie sankcji gospodarczych na Iran bez szerszej analizy tego zagadnienia, a *prima facie* pominięcia, że sankcje tego rodzaju zostały

wprowadzone w dniu 6 sierpnia 2018 r., kiedy to większość umów została zawarta jeszcze w 2017 r. i nigdy nie przedstawiono żadnych dokumentów wskazujących na choćby przystąpienie do ich realizacji, co doprowadziło Sąd do błędu w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że w świetle ujawnionego materiału dowodowego niezasadne jest przyjęcie, aby S.B., działając umyślnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził pokrzywdzoną w błąd co do możliwości i zamiaru wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań i w ten sposób doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem, kiedy w rzeczywistości całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie prowadzi do wniosku przeciwnego.

Mając na względzie powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2024 r., sygn. akt II AKa 201/24, Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.

Skargę na powyższy wyrok wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 545 k.p.k. poprzez:

- a. błędne uznanie, że sama ponowna ocena dowodów może stanowić podstawę uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania, podczas gdy nie jest wymieniona w podstawach wskazanych w przepisie art. 437§ 2 k.p.k. i nie mieści się w katalogu zamkniętym podstaw wyroku kasatoryjnego, przy jednoczesnym stwierdzeniu przez Sąd odwoławczy przedwczesności wyroku uniewinniającego (str. 4 uzasadnienia) wobec naruszeń art. 7 k.p.k. i potrzeby przeprowadzenia niektórych, wskazanych przez Sąd odwoławczy dowodów, o których mowa w części uzasadnienia 5.3.2, co świadczy co najmniej o pochybności uchylenia wyroku uniewinniającego i zaniechaniu przeprowadzenia sugerowanych dowodów przez Sąd drugiej instancji przed wydaniem rozstrzygnięcia;

- b. błędne uznanie, że w sprawie zachodzą podstawy do przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, podczas gdy Sąd odwoławczy wskazał *de facto* jedynie na potrzebę złożenia dodatkowych wyjaśnień przez oskarżonego i przesłuchanie jego żony w zakresie wątpliwości Sądu odwoławczego oraz o ewentualne zwrócenia się o informacje do trzech wskazanych podmiotów, co świadczy konieczność przeprowadzenia dowodów jedynie w ograniczonym zakresie, którego Sąd odwoławczy zaniechał wydając przedwczesne orzeczenie.

Wskazując na powyższe uchybienia skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna i dlatego została oddalona. Wbrew sformułowanemu w skardze zarzutowi, Sąd odwoławczy, uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, nie dopuścił się obrazy art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k.

W obowiązującym obecnie modelu postępowania odwoławczego zasadą jest merytoryczne orzekanie w postępowaniu apelacyjnym, które doznaje ograniczenia w ściśle określonych wypadkach wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Jednym z tych wypadków jest zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. W przypadku wyroku uniewinniającego, co do którego zakaz ten wyklucza odmienne orzekanie co do istoty przez sąd drugiej instancji, możliwość wydania orzeczenia kasatoryjnego zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Patrząc z tej perspektywy na rozstrzygnięcie kasatoryjne Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny spełnił ciążące na nim obowiązki. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie daje podstaw do twierdzenia, że przeprowadzona przez Sąd

odwoławczy kontrola instancyjna była nierzetelna. To, że nie wyrażono w nim wprost konieczności uznania winy oskarżonego i wydania wyroku skazującego, nie oznacza, że wyrok Sądu Okręgowego uchylono z innego powodu niż niemożność skazania w postępowaniu odwoławczym oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji. Zauważyć zresztą trzeba, że takie wskazanie nie byłoby wiążące, gdyż przekonanie Sądu drugiej instancji o istnieniu podstaw do wydania wyroku skazującego, co w postępowaniu odwoławczym nie jest dopuszczalne ze względu na zakaz z art. 454 § 1 k.p.k., nie wyklucza wydania po ponownym przeprowadzeniu postępowania przez Sąd pierwszej instancji wyroku uniewinniającego. Wobec tego, że przyczyną uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji była wadliwość oceny materiału dowodowego skutkująca dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, poglądy wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie mogą ograniczać swobody Sądu pierwszej instancji w ocenie materiału dowodowego i determinować treści ustaleń stanowiących podstawę faktyczną jego rozstrzygnięcia. Wynika to wprost z treści art. 442 § 3 k.p.k., w którym wyraźnie stwierdzono, że wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania nie mogą dotyczyć sposobu oceny poszczególnych dowodów.

O tym, że Sąd odwoławczy wykazał, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniała przyczyna uchylecia orzeczenia określona w art. 454 § 1 k.p.k. świadczy nie tylko zaznaczenie tego przepisu w formularzu uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ale jednoznaczna w swej wymowie argumentacja Sądu odwoławczego. W pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy przedstawił wywód, który doprowadził go do wniosku, że uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów jest niezasadne. Analiza całości treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, że tym co zdecydowało o kasatoryjnym rozstrzygnięciu Sądu odwoławczego był nieakceptowalny dla tego Sądu wynik przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów w postaci błędnych ustaleń faktycznych i własna ocena materiału dowodowego, prowadząca Sąd odwoławczy do wniosku, że daje on podstawę do wydania w stosunku do oskarżonego wyroku skazującego. W obszernym, szczegółowym i rzeczowym wywodzie przedstawionym w pkt 3.1. uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawarto szereg argumentów, wskazujących nieomal wprost, że w ocenie

Sądu odwoławczego oskarżony dopuścił się realizacji znamion zarzucanych mu przestępstw i obalających zdaniem Sądu odwoławczego wiarygodność wersji zdarzeń lansowanej przez oskarżonego, a przyjętej bezrefleksyjnie przez Sąd pierwszej instancji. W tej kwestii stanowisko Sądu odwoławczego zostało wyrażone w sposób zgodny z regułami postępowania karnego. Odnosząc się w tym miejscu do wyrażonych w uzasadnieniu skargi zastrzeżeń dotyczących merytorycznej trafności stanowiska Sądu odwoławczego, stwierdzić trzeba, iż pozostają one bez znaczenia dla wyniku postępowania skargowego. Dotyczą bowiem problematyki, która nie jest właściwa postępowaniu prowadzonemu w oparciu o przepisy rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego. Sąd Najwyższy w tym postępowaniu nie jest uprawniony do badania i merytorycznej oceny słuszności stanowiska Sądu odwoławczego w przedmiocie odpowiedzialność oskarżonego i do jego kompetencji nie należy orzekanie co do istoty sprawy.

Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego. W przypadku powołania się przez sąd odwoławczy na regułę *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k., kontrola skargowa obejmuje ocenę prawidłowości wykazania przez sąd drugiej instancji, że wyniki przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej dają podstawy do wydania wyroku skazującego, co jednak nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz zawarty w wymienionym wyżej przepisie.

Zaskarżonego orzeczenia nie można uznać za przedwczesne z powodu wskazania przez Sąd odwoławczy na konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, mimo że – jak podniesiono w skardze – Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie materiału dowodowego jedynie w ograniczonym zakresie. Pojęcie przewodu sądowego nie jest tożsame z postępowaniem dowodowym, a konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości jest naturalną konsekwencją uchylenia wyroku uniewinniającego z powodu zakazu określonego w art. 454 § 1 k.p.k.

Niezasadnym jest podnoszenie w skardze, że ponowna ocena dowodów nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku, gdyż nie jest wymieniona w podstawach wskazanych w art. 437 § 2 k.p.k. Taka interpretacja podstaw orzekania kasatoryjnego jest nieuprawnionym uproszczeniem. W rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny sprawie, o wadliwość rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji nie decydowały braki postępowania dowodowego, czego zresztą nie podnoszono w apelacji, czy też stwierdzenie takich naruszeń prawa procesowego, które skutkowały nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji, lecz wadliwie przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zgromadzonych dowodów, co miało skutkować dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych. Jest zatem rzeczą oczywistą, że w takiej sytuacji celem przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest przeprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji ponownej oceny dowodów.

Niczego w ocenie prawidłowości zaskarżonego wyroku nie zmienia fakt zawarcia w jego uzasadnieniu zaleceń dotyczących uzupełnienia postępowania dowodowego. Stanowisko Sądu odwoławczego przedstawione w pkt 5.3.2. uzasadnienia jego wyroku nie świadczy o dostrzeżeniu braków dowodowych uniemożliwiających rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności oskarżonego. Przekonuje o tym chociażby uwzględnienie przez Sąd odwoławczy uprawnień procesowych przysługujących oskarżonemu i jego żonie – jako świadkowi, a także pozostawienie w gestii Sądu pierwszej instancji decyzji co do przeprowadzenia pozostałych sugerowanych przez Sąd Apelacyjny dowodów.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[J.J.]

[a.ł.]

